

Tadeusz Gustaw Wiktor urodzony w 1946 r. w Jeleniej Górze.

Malarz, grafik, teoretyk sztuki, poeta, kompozytor i pedagog. Studiował malarstwo i grafikę w ASP w Krakowie. Dyplom z wyróżnieniem otrzymał w 1974 r. na Wydziale Malarstwa w pracowni prof. A. Marczyńskiego. Profesor zwyczajny w Instytucie Sztuk Pięknych Uniwersytetu Rzeszowskiego. Członek Międzynarodowego Triennale Grafiki – Kraków. Ma na swoim koncie 38 wystaw indywidualnych, a także udział w ponad 300 wystawach zbiorowych (ponad 130 wystaw krajowych, ponad 40 wystaw polskiej sztuki za granicą, ponad 140 wystaw międzynarodowych). Twórczość Tadeusza Wiktora należy do nurtu abstrakcji geometrycznej. Tworzy on sztukę czystą, pozbawioną anegdoty, którą traktuje jak proces, a powstające dzieła uważa za kolejne elementy większej całości. Działalność swą nazywa "myśleniem poliobrazowym", polegającym na prezentowaniu tej samej wizji w wielu obrazach, ukazanej z różnych stron i we wzajemnych relacjach. Sam mówi o niej: *Moja teoria przez swą uniwersalność i interdyscyplinarne ambicje integruje świat sztuki ze światem nauki, metafizykę obrazu z naukami przyrodniczymi, malarstwo z fizyką. Podstawowy model tej teorii nosi nazwę modelu unitarnego i jako taki jednolicie tłumaczy pochodzenie i fenomenologiczno-fizyczną naturę wszystkich obrazowych bytów tworzonych przez człowieka i przyrodę. Drogą metabadań odkrywam (formułuję, rysuję) prawa rządzące światem obrazów paralelne do praw rządzących przyrodą, a nawet wszechświatem. Sądzę, że udało mi się odnaleźć zasadę jedności wielorakich przejawów ogólnej prawidłowości władającej światem, poszukiwanej dotąd przez fizyków i przedstawicieli innych nauk.*

Bożena Kowalska

„Na prace Tadeusza Wiktora można patrzeć, odczuwać je i pojmować wielowarstwowo. Jest to wprawdzie właściwość każdej liczącej się sztuki, ale u Wiktora urasta ta cecha do rzadko spotykanej wielorakości i głębi. Można w jego obrazach i rysunkach widzieć tylko przedmiot estetyczny i cieszyć się doskonałym w nim wyważeniem form, kierunków napięć, harmonii barw, czy walorów czerni i bieli. Można podziwiać szczęśliwe zespolenie rzadko występujących razem, bo opozycyjnych zazwyczaj cech: rozmachu i precyzji. Można poddać się magicznemu oddziaływaniu jego wielkich rozmiarami obrazów, czy niezrównanych w ich perfekcjonizmie, a jednocześnie nieobojętnych emocjonalnie rysunków i grafik. Można szukać ukrytych w tych pracach wzruszeń. I można próbować odczytać zawarte w nich przesłanie sięgając do filozoficznego ich podłoża, powodu twórczego ich powstania. Choć szeroko znany i po wielokroć nagradzany za grafikę i rysunek, Wiktor uważa się przede wszystkim za malarza. Tyle, że prace artysty należące do dwóch tych pierwszych dyscyplin pokazywane są stosunkowo często, dzięki czemu uzyskały popularność i uznanie, gdy jego malarstwo, prezentowane rzadko i fragmentarycznie, pozostaje mało znane. Przyczyną są tu nietypowo wielkie wymiary realizacji malarskich twórcy, dla których niełatwo znaleźć odpowiednie warunki ekspozycyjne. Jego liczne poliptyki sięgają formatem od 220 x 410 cm do 190 x 1200 cm.

Dorobek artysty jest bardzo bogaty. I mimo skrajnych różnic w wymiarach jego obrazów i wieloobrazów, jak je nazywa, mimo różnego ich ukształtowania, a także sposobów użycia barw: raz delikatnych, mieszanych na palecie, a kiedy indziej zderzanych ze sobą kontrastowo - malarstwo to jest w pełni jednorodne i spójne. A co najistotniejsze, jest to malarstwo bardzo wysokiej próby.

W swojej twórczości i teoretycznych rozważaniach, jako jeden z istotnych problemów o implikacjach filozoficznych, Wiktor podkreśla dualizm wartości przeciwstawnych - pozytywu i negatywu, czerni i bieli. Stara się łączyć tę postawę typową dla człowieka Zachodu z dalekowschodnim sposobem myślenia, który w obszarze jego teorii zdobył sobie nawet pozycję priorytetową. Artysta łączy więc ekstremy stadiami przeobrażeń. Stworzył nawet model procesu matematycznie obliczonej progresji przekształceń wiodących od czarnego kwadratu do przeciwstawnego białego i analogiczny model dla okręgu. Każdy też, podjęty przez niego wątek - problem, czy to w malarstwie, czy w rysunku i grafice, realizowany jest co najmniej w kilku, a niekiedy w kilkudziesięciu wariantach. Tak się manifestuje w dużej urody dziełach Tadeusza Wiktora proces wiecznych przemian, nieustającego zdążania do buddyjskiego wyzwolenia, zenistycznego czy chrześcijańskiego Absolutu.

Wiktor jest postacią niecodzienną, egzystującą na pograniczu naszego powszedniego i rzadko komu dostępnego, mistycznego świata. Obdarzony bezbłędną intuicją plastyczną, należy do artystów z kręgu sztuki odwołującej się do sacrum, a jednocześnie operującej językiem geometrii. Jego sztuka jest medytatywna, pełna ciszy, nie narzuca się oczom, ale przyciąga magnetycznie, budzi niepokój myśli, każe stawiać trudne, egzystencjalne pytania”.